

Dr Grzegorz Wolak

Uznanie niewłaściwe roszczenia a bieg terminu przedawnienia – uwagi ogólne

Die unzuständige Anerkennung eines Anspruchs und
der Lauf der Verjährungsfrist-allgemeine Bemerkungen

W niniejszym artykule zamierzam się przyjrzeć uznaniu roszczenia po pierwsze tylko w jego odmianie, którą określa się nazwą „niewłaściwego” a po drugie li tylko w kontekście jego wpływu na bieg terminu przedawnienia.¹ Nie można wszak zapominać o tym, że z tą instytucją prawną mamy do czynienia także na gruncie innych przepisów kodeksu cywilnego (zob. np. art. 445§3, art. 449, art. 883§2 kc), czy chociażby przepisów kodeksu postępowania cywilnego (zob. np. art. 213§2 kpc).

Otóż stosownie do ogólnego przepisu art. 123§1 pkt 2 kc bieg przedawnienia przerywa się przez *uznanie roszczenia* przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Proponuję rozpocząć nasze rozważania od ogólnego stwierdzenia, słusznie wypowiadanego w doktrynie, iż przedawnienie jest instytucją prawa cywilnego, której funkcjonowanie wymaga szczególnego uzasadnie-

nia; okazuje się bowiem, że porządek prawny, którego zasadniczym celem jest ochrona praw podmiotowych w tym przypadku solidaryzuje się z osobą nieuprawnioną a mianowicie z dłużnikiem uchylającym się do spełnienia należnego wierzycielowi świadczenia.²

Jak wskazuje się dalej w doktrynie spośród argumentów uzasadniających przedawnienie na plan pierwszy wysuwają się trudności dowodowe jakie pojawiają się, gdy roszczenie jest dochodzone po wielu latach od jego powstania; chodzi przy tym zarówno o kłopoty z udokumentowaniem długu przez wierzyciela jak i niemożliwość skutecznej obrony ze strony dłużnika. Po drugie – fakt nie dochodzenia prawa przez długi czas z reguły wskazuje na to, że uprawniony godzi się z jego utratą. W tej sytuacji ostateczne wyjaśnienie stanu prawnego poprzez zastosowanie terminów przedawniania nie wydaje się aż tak krzywdzące. Pewność prawa jest zatem war-

¹ Przeto nie zajmuję się znaczeniem prawnym uznania dokonanego już po upływie terminu przedawnienia, poprzestając na stwierdzeniu, że stanowi ono wtedy zrzeczenie się przez dłużnika zarzutu przedawnienia.

² Zob. S. Wójcik, Zagadnienia etyczne przedawnienia roszczeń w: Księga pamiątkowa ku czci J. Ignatowicza, Lublin 1988, s. 141 i n., M. Pyziak-Szafnicka, Przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie, Rejent 1993, nr 9, s. 28.

tością, która usprawiedliwia ofiarę ze strony uprawnionego.³ Wszystkie te racje odpadają natomiast, gdy:

- po pierwsze - w czasie biegu terminu przedawnienia strona nie zachowuje się biernie, lecz - przeciwnie podejmuje pewne działania dotyczące prawa. Tak więc jeżeli wierzyciel czyni kroki w kierunku dochodzenia roszczenia nie można dłużej twierdzić, że nie zależy mu na nim.
- po drugie - strony pertraktują ze sobą, wtedy brak dowodów przestaje być groźny. Poza tym jak długo zobowiązany utrzymuje uprawnionego w przekonaniu, że szanuje jego prawo i ma zamiar uczynić mu zadość tak długo bierność uprawnionego nie można traktować jako rezygnacji z tego co mu przysługuje.⁴

Nie od rzeczy będzie też wskazać, że niemal wszyscy ustawodawcy regulują instytucję przerwania biegu przedawnienia w sposób zbliżony a wyrażający się w tym, że na skutek przerwania biegu przedawnienia czas, który minął do tego momentu traci znaczenie prawne; co więcej także określenie przyczyn powodujących przerwę przedawnienia jest bardzo zbliżone.⁵ Otóż pierwsza z nich to wzmiankowana już wyżej aktywność ze strony uprawnionego - podjęcie czynności zmierzających do realizacji prawa; drugą jest zaś uznanie. Przyjmy się bliżej tylko uznaniu roszczeniu.

Otóż prawny charakter uznania roszczenia (czy też szerzej ujmując - długu; pojęć

tych używał będę zamiennie) był i jest przedmiotem wielu dyskusji w nauce prawa cywilnego materialnego i procesowego; dyskurs ten podjęty został m.in. właśnie na gruncie instytucji przedawnienia.

W doktrynie funkcjonuje - jak to już zostało zasygnalizowane na wstępie artykułu - rozróżnienie właściwego i niewłaściwego uznania długu, chociaż nie ma ono swojego uzasadnienia w treści samego przepisu art.123 kc, w świetle którego uznanie długu jest konstrukcją jednolitą.

Ten dychotomiczny podział uznania wywodzi się od przedstawiciela doktryny niemieckiej A.von Tuhra. ⁶Zdaniem A. Szpunara ostre przeciwstawianie uznania właściwego i niewłaściwego uzasadnione na gruncie prawa niemieckiego, które zna abstrakcyjne uznanie długu, stwarzające nowe zobowiązanie dłużnika niezależnie od istniejącej do tychczas podstawy prawnej i dla którego wymaga formy pisemnej; traci swój sens w prawie polskim; skoro większość autorów odmawia uznaniu właściwemu charakteru konstytutywnego to skutki obu rodzajów uznania są prawie identyczne, a w konsekwencji różnicowanie ich nie jest tak istotne. Autor ten podkreśla jednak, że rozróżnienia tego - jako mocno zakorzenione w piśmiennictwie polskim - nie zamierza kwestionować.⁷

Zatem o ile dokonywanie podziału uznania na właściwe i niewłaściwe nie jest w doktrynie kwestionowane, o tyle słusznie wska-

³ Zob. S. Wójcik, *Zagadnienia...*, op.cit., s. 143, M. Pyziak-Szafnicka, *Przerwanie...*, op.cit., s. 28-29 oraz *Uznanie długu*, Warszawa 1996, s. 191-192.

⁴ ibidem.

⁵ ibidem.

⁶ Zob. A. von Tuhra, *Der Allgemeiner Teil des Deutschen Bürgerliches Recht*, t. II, cz.II. Berlin 1957, s. 248,

⁷ Zob. A. Szpunar, *Wpływ uznania roszczenia na bieg przedawnienia*, *Nowe Prawo* 1973, nr 7-8, s. 1005.

zuje też ona, że z praktycznego punktu widzenia podział ten byłby pożyteczny o ile z tymi dwoma postaciami uznania łączyć można by różne skutki prawne⁸, a tak przecież nie jest.

Przejdźmy teraz do zdefiniowania pojęcia uznania długu. Otóż uznanie właściwe ujmowane jest jako umowa na podstawie, której strony ustalają istnienie stosunku prawnego stabilizując go w razie niepewności np. co do bytu roszczenia, wysokości długu bądź terminu płatności. Uznanie to bezsprzecznie jest czynnością prawną; w praktyce występuje dużo rzadziej niżli uznanie niewłaściwe. Tą odmianą uznania w artykule się nie zajmuję.

Uznanie niewłaściwe można zaś najbardziej ogólnie i nieprecyzyjnie określić jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu⁹; tym samym zaliczyć należałoby je do tzw. czynów dozwolonych tj. zachowań podmiotów prawa, którym nie towarzyszy zamiar wywołania skutków prawnych.

W doktrynie i orzecznictwie zarysowane są przy tym wyraźnie trzy koncepcje co do charakteru prawnego uznania niewłaściwego.

Pierwsza z nich – przeważająca i słuszna moim zdaniem – kwalifikuje uznanie niewłaściwe jako kategorię oświadczeń wiedzy, do których nie stosuje się przepisów o czynnościach prawnych.

Według tego stanowiska uznanie niewłaściwe nie musi być aż oświadczeniem woli. Może ograniczyć się do oświadczenia wie-

dzy, wyrażać przeświadczenie dłużnika o istnieniu roszczenia (być po prostu przyznaniem faktów). Przerwanie biegu przedawnienia następuje nie dlatego, że dłużnik swoim zachowaniem miał zamiar taki skutek prawny wywołać, ale dlatego, że ustawa wiąże z tym oświadczeniem dłużnika skutek prawny w tej postaci. Przyjmuje się, że celem uregulowania wyrażonego w tym przepisie jest ochrona zaufania osoby, której roszczenie przysługuje, wywołanego zachowaniem się zobowiązane go. W takim ujęciu, po pierwsze – uznanie niewłaściwe kwalifikować trzeba jako oświadczenie wiedzy, do którego nie stosuje się ani wprost ani odpowiednio przepisów o czynnościach prawnych (oświadczeniach woli) aczkolwiek dla jego skuteczności wymaga się, by było uczynione dobrowolnie i z dostatecznym rozeznaniem; po drugie – ocena dotycząca uznania niewłaściwego powinna być przeprowadzona z punktu widzenia wierzyciela a mianowicie poprzez zbadanie czy mógł on na podstawie obiektywnych (a nie subiektywnych) okoliczności konkretnej sprawy rozsądnie przyjmować, że dłużnik spełni dobrowolnie świadczenie. Ujmując to inaczej – wystarczy, że treść oświadczenia dłużnika wraz z towarzyszącymi mu okolicznościami dają podstawę rozsądnemu wierzycielowi, aby rozumieć to oświadczenie jako uznanie długu.¹⁰ Wreszcie po trzecie – jest ono tylko uewnętrznieniem stanu świadomości dłużnika,

⁸ Zob. P. Stępień, Glosa do orz. SN z 24.11.1961r., I CR 1077/60, OSPIKA 1963, nr 2, poz. 34, A. Szpunar, Wpływ..., op.cit., s. 1003, M. Pyziak-Szafnicka, Uznanie..., op.cit., s. 123.

⁹ Zob. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego Księga pierwsza Część ogólna, Warszawa 2001, s.368, J. Ignatowicz w: System prawa cywilnego T.I Część ogólna Ossolineum 1985, s. 834, R. Longschamps de Berier, Zobowiązania 1948, s.431-432, A. Wolter, Uznanie roszczenia a przedawnienie i termin zawity, Nowe Prawo 1960, nr 11, s. 1413, M. Pyziak-Szafnicka, Uznanie..., op.cit., s. 124.

¹⁰ Zob. orz. SN z 7.12.1957, I CR 659/56, OSPIKA 1958, poz. 194, uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna – z dnia 30 grudnia 1964 r., III PO 35/64, OSNC 1965, nr 6, poz. 90, wyrok SN z dnia 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC

z którym ustawa (a nie wola dłużnika) łączy skutek w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 kc).¹¹

Według drugiej koncepcji – uznanie niewłaściwe należy do grupy czynów, aktów woli nie będących oświadczeniami woli *sensu stricto* ze względu na fakt, że skutki prawne uznania, to jest przerwanie biegu przedawnienia następują niezależnie od woli uznającego; ponieważ jednak w uznaniu tym występują zarówno elementy wiedzy jak i woli należy do uznania niewłaściwego stosować w drodze analogii przepisy dotyczące oświadczeń woli. W szczególności dotyczy to możliwości złożenia oświadczenia w sposób dorozumiany, zdolności do czynności prawnych oraz formy czynności prawnych¹². Reprezentantami tej koncepcji są np. A. Wolter, M. Piekarski stwierdzający, że przez tzw. uznanie niewłaściwe rozumieć należy przejaw woli danej osoby, stwierdzający, że jest ona przeświadczona o istnieniu lub nieistnieniu pewnego stosunku prawnego; uznanie takie nie jest oświadczeniem woli, tym samym nie jest czynnością prawną, skoro wywołuje skutki prawne w oderwaniu od woli uznającego; należy do grupy przejawów woli podobnych do oświadczeń woli i dlatego można do niewłaściwego

uznania stosować tylko w drodze analogii niektóre przepisy o oświadczeniach woli.¹³

Trzeci pogląd przyznaje uznaniu niewłaściwemu walor jednostronnego oświadczenia woli, które może być złożone także w sposób dorozumiany. Jeśli idzie o judykaturę to taki pogląd wyraził SN w orz. z 16.11.1957r.¹⁴, w doktrynie tak zaś kwalifikował uznanie niewłaściwe A. Szpunar.¹⁵ Nie przeczył on, że w uznaniu niewłaściwym występują zarówno elementy wiedzy jak i woli, ale elementy woli wysuwają się jego zdaniem na plan pierwszy i przesądzają one o jego charakterze prawnym. Wskazywał on, że:

- po I – niepodobna ujmować uznania niewłaściwego jako oświadczenia wiedzy i jednocześnie twierdzić, że musi być ono złożone wobec wierzyciela, także wszak oświadczenie wobec osoby trzeciej może wyrażać przekonanie dłużnika, że dług istnieje,
- po II – trudno zrozumieć, dlaczego wymagamy zdolności do czynności prawnych dłużnika, jeśli dokonuje on uznania niewłaściwego; przy przejawach woli podobnych do czynności prawnych wymaga się wszak z reguły tylko, żeby nastąpiły one z dostatecznym rozeznaniem,

1997, nr 10, poz. 143, wyrok SN z 19.03. 1997, II CKN 46/97, OSNC 1997, nr 19, poz. 143, S. Garlicki, M. Piekarski, A. Stelmachowski, Odpowiedzialność cywilna za niedobory, Warszawa 1970, s. 228, Z. Radwański, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2005, s. 355-357, M. Pyziak – Szafnicka, Uznanie..., op.cit., s. 132, J. P. Naworski, Problematyka przerwy biegu przedawnienia na skutek uznania niewłaściwego przez dłużnika będącego osobą prawną, cz. II, Monitor Prawniczy 2004, Nr 19, s. 892 – 899, B.Kordasiewicz w: System prawa prywatnego Tom 2 Prawo cywilne-część ogólna, pod red. Z.Radwańskiego, Warszawa 2008, s. 660-661. D. Kulgawczuk, Niewłaściwe uznanie długu i jego skutki procesowe, Monitor Prawniczy 2008, nr 6, s. 294-297.

¹¹ Tak też SN w wyroku z 15.11.2007, II CSK 347/07, LEX nr 345525.

¹² Tak SN w uchwale z 26.04.1995r., III CZP 39/95, OSP 1996, nr 7 – 8, poz. 136 z krytyczną glosą M. Pyziak – Szafnickiej.

¹³ Zob. A.Wolter, J.Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne Zarzys części ogólnej Warszawa 1998, s. 363, M. Piekarski w: Komentarz do kodeksu cywilnego (praca zbiorowa), Warszawa 1972, t. I, s. 154.

¹⁴ OSPIKA 1959, poz. 123.

¹⁵ Zob. A.Szpunar, Wpływy..., op.cit., s. 997 i n.

- po III – jeśli traktować uznanie niewłaściwe jako oświadczenie wiedzy to mogłoby ono być zawsze kwestionowane bądź odwołane, trudno zatem zrozumieć dlaczego mielibyśmy tutaj stosować przepisy kc o wadach oświadczenia woli.¹⁶

Zdaniem A. Szpunara przyjęcie, że uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem woli pozwała uniknąć konieczności stosowania do niego w drodze analogii prawie wszystkich przepisów dotyczących oświadczeń woli.

Podzielając pierwsze z zaprezentowanych stanowisk zgadzam się w pełni z przeważającą częścią doktryny¹⁷, że:

- uznanie niewłaściwe nie jest oświadczeniem woli, lecz oświadczeniem wiedzy,
- treścią uznania niewłaściwego jest każde zachowanie się dłużnika, które stanowi wyraz jego świadomości o istnieniu roszczenia, usprawiedliwiając tym samym bierność wierzyciela,
- uznanie niewłaściwe spowoduje przerwę biegu przedawnienia z chwilą dotarcia do wierzyciela w taki sposób, by mógł się z nim zapoznać (art. 61 kc).

W doktrynie na tle art. 123§1 pkt 2 kc jako typowe przykłady uznania niewłaściwego wskazuje się takie poczynania dłużnika jak: spełnienie części świadczenia, spłata raty, ustanowienie zabezpieczenia długu, prośba dłużnika o rozłożenie długu na raty, o odroczenie terminu płatności czy o zwolnienie z długu (jego umorzenie w całości lub części).

Jeśli idzie o stanowisko SN w tej kwestii, to przyjął on, że:

- „zwrócenie się przez dłużnika do wierzyciela o rozłożenie należności głównej na raty i zwolnienie z obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie może stanowić uznanie roszczenia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.) także wtedy, gdy proponowane porozumienie między stronami nie doszło do skutku” – wyrok SN z 19.09.2002r., II CKN 1312/00¹⁸,
- „ustawa nie wymaga dla uznania roszczenia żadnej szczególnej formy; może ono nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany. Fakt zapłacenia odsetek stanowi uznanie roszczenia” – postanowienie SN z 8.10.1982r., I CZ 106/82¹⁹.

Istotna jest zatem treść świadomości dłużnika dokonującego określonego zachowania a mianowicie, by z aktu tego w sposób niewątpliwy wynikało przekonanie dłużnika o tym, że spoczywa na nim dług. Takie jego zachowanie powoduje z kolei, że wierzyciel nie ma potrzeby odpowiednio szybko występować na drogę sądową celem jego dochodzenia, tak by uniknąć podniesienia przez dłużnika (pozwanego) zarzutu przedawnienia.

Podnosi się też słusznie w doktrynie i orzecznictwie na tle instytucji niewłaściwego uznania długu, że:

- a) dla jego skuteczności nie jest wymagana żadna forma szczególna oraz że może ono być także dorozumiane a więc złożone *per facta concludentia* (tytułem przykładu w orz. z 9.09.1948r. ²⁰ SN przyjął, że z ta-

¹⁶ Zob. A. Szpunar, Wpływ..., op.cit., s. 1005.

¹⁷ Zob. J. P. Naworski, Problematyka..., op.cit., s. 898.

¹⁸ OSNC 2003, nr 12, poz. 168.

¹⁹ LEX nr 8470.

²⁰ PiP 1948, nr 12, s. 117.

kim dorozumianym niewłaściwym uznaniem długu mamy do czynienia wtedy, gdy po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do zapłaty, ten ostatni tłumaczy się brakiem pieniędzy, aby zapłacić dług),

- b) musi być ono stanowcze, tzn. niezależne od jakichkolwiek warunków lub zastrzeżeń,
- c) nigdy nie ma ono skutku konstytutywnego w tym znaczeniu, żeby mogło stanowić samoistną podstawę zobowiązania; tym samym jego dokonanie nie wyklucza do wodu, że uznane roszczenie nie istnieje,
- d) nie musi ono precyzować wysokości długu ani jego podstawy prawnej. Jest tak dlatego, że uznanie niewłaściwe z reguły w ogóle nie dotyczy tych kwestii. Wystarczy by dłużnik uznał dług co do zasady. Ponadto uznanie niewłaściwe może dotyczyć także roszczeń, których wysokość nie jest jeszcze ustalona – co rodzi zagadnienie identyfikacji uznanego roszczenia. Inaczej – wężiej i nietrafnie – przyjął SN w orzeczeniu z dnia 23 czerwca 1972 r., CR 142/72²¹ stwierdzając, że uznanie roszczenia powinno być zindywidualizowane i określone co do wysokości.
- e) może go dokonać osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych lub osoba mająca tę zdolność ograniczoną, a działająca z dostatecznym rozeznanie. Nie wywołuje jednak skutku uznanie dokonane w warunkach braku świadomości lub swobody

(art. 82 kc) lub pod wpływem groźby. Ze względu na swój charakter (oświadczenia o stanie świadomości zobowiązanego) nie może też ono zostać odwołane ani cofnięte.

W tym kontekście podnieść należy, że uznanie niewłaściwe długu jako oświadczenie wiedzy a nie woli może być – co oczywiste – złożone przez pełnomocnika bądź przedstawiciela ustawowego. Podkreślić należy jednakże po raz wtóry, że skoro – jak przyjmuje się w literaturze – nie chodzi tu o oświadczenie woli, to przepisów o przedstawicielstwie nie należy stosować tu z całym rygoryzmem, w szczególności odnośnie do osób prawnych.

Odmienne – nietrafne stanowisko – zostało wyrażone przez Sąd Najwyższy w następujących orzeczeniach:

- w orz. SN z 3.5.1974 r., II PR 81/74²², w którym przyjął, że sam zapis długu w księgości osoby prawnej, z inicjatywy osoby niewchodzącej w skład takiego organu i przesłanie odpowiedniej noty wierzycielowi nie przerywa biegu przedawnienia,
- w uchwale z 26.04.1995, III CZP 39/95²³ w której wyraził pogląd, że przesłane przez dłużnika wierzycielowi wezwanie do potwierdzenia salda w trybie § 21 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 1991 r. w sprawie zasad prowadzenia rachunkowości²⁴, nie podpisane przez osoby upoważnione do reprezentowania dłużnika, nie stanowi uznania roszczenia przerywającego bieg przedawnie-

²¹ OSN 1973, poz. 61. Identycznego zdania co SN był także A. Wolter co do tych wypadków, gdy możliwe jest ustalenie wysokości roszczenia jak np. przy zobowiązaniach pieniężnych – zob. tegoż A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne Zarys części ogólnej Warszawa 1998, s. 363.

²² OSP 1975, Nr 9, poz. 213.

²³ OSNC 1995, nr 9, poz. 120.

²⁴ Dz. U. z 1991 r. Nr 10, poz. 35, ze zm.

nia (art. 123 § 1 pkt 2 kc). Identyczne stanowisko zajął SN w wyroku z 23.08.2001, II CKN 103/99.²⁵

W takim ujęciu uznanie niewłaściwe powinno, po pierwsze, pochodzić od organu uprawnionego do reprezentacji osoby prawnej i po drugie, być dokonane zgodnie z zasadami jej reprezentacji; nawet jeśli by potraktować je jako oświadczenie wiedzy, a nie woli to i tak zdaniem części doktryny i judykatury wymagane jest dla jego skuteczności, by pochodziło ono od powołanego do tego organu. Dlatego uznanie niewłaściwe dokonane przez osobę niewchodzącą w skład organu uprawnionego do reprezentacji osoby prawnej nie wywołuje skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia. Ze stanowiskiem tym nie sposób się według mnie zgodzić.

Jest tak dlatego, że jak wskazuje część doktryny struktura organów osoby prawnej bywa skomplikowana, czasem opiera się wyłączenie na wewnętrznej regulacji zawartej w statucie. Można zatem w tym miejscu postawić za M. Pyziak –Szafnicką dwa pytania. Po pierwsze czy wierzyciel jest zobowiązany znać organizację wewnętrzną dłużnika? Po drugie czy ma obowiązek sprawdzać w Krajowym Rejestrze Sądowym kto jest uprawniony do składania oświadczeń woli (wiedzy) w imieniu tej osoby prawnej?²⁶

Odpowiedź na tak postawione pytania winna być m.zd. jednoznacznie negatywna.

Przyjąć należy za M. Pyziak-Szafnicką, że jeżeli uznanie niewłaściwe pochodzi od osób

tworzących kolegialny organ osoby prawnej uprawniony do jej reprezentacji, to nie obowiązują, określone w przepisach prawa lub w statucie, reguły wymagane do reprezentacji osoby prawnej. W związku z powyższym uznanie niewłaściwe dokonane choćby przez jedną z osób fizycznych będącej piastunem organu osoby prawnej, wystarcza do przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Ma ona też rację stwierdzając, że dotychczasowy kierunek orzecznictwa Sądu Najwyższego w kwestii uznania niewłaściwego, z pewnością dzielany przez część sądów niższych instancji *vi auctoritatis* SN, zachęca wręcz dłużników do zwodzenia wierzyciela obietnicami zapłaty, które z powodu niespełnienia wymagań formalnych odnośnie zasad reprezentacji nie są wiążące. Ukazuje to zresztą w nowym świetle zagadnienia etyczne instytucji przedawnienia, która przecież już z natury swej jest niemoralna²⁷.

Częstą sytuacją w praktyce – wiem to także z mojej praktyki orzeczniczej w sądzie gospodarczym – są przypadki, gdy w odpowiedzi na wezwanie ze strony wierzyciela do zapłaty długu np. jeden ze współników spółki jawnej czy jeden z członków zarządu spółki kapitałowej ustnie, telefonicznie, *faxem*, *mailem* czy też pisemnie dokonuje zachowań odpowiadających pojęciu uznania niewłaściwego np. składa prośbę o odroczenie terminu płatności, wnosi o umorzenie części długu lub przynajmniej odsetek albo o wstrzymanie się jeszcze ze skiero-

²⁵ LEX nr 52371. Na marginesie twierdzi się też w doktrynie, że bezwarunkowe przyjęcie stanowiska, iż potwierdzenie salda stanowi niewłaściwe uznanie długu także nie prowadzi do pożądaných rezultatów jako że z ustawy o rachunkowości wynika obowiązek corocznego potwierdzania salda a to w praktyce eliminowałoby przedawnienie z obrotu gospodarczego.

²⁶ Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie...*, op.cit., s. 132-133.

²⁷ Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie...*, op.cit., s. 133-135. Tak też Z. Radwański, *Prawo...*, op.cit., s. 357 oraz D. Kulgawczuk, *Niewłaściwe...*, op.cit., s. 295.

waniem sprawy na drogę sądową; argumentuje, że niezapłacenie długu jest li tylko wynikiem braku środków i jak tylko środki te dłużnik będzie miał, to dług zapłaci, na co wierzyciel – wykazując niewątpliwie dobrą wolę – się zgadza; następnie zaś wobec niezapłacenia długu kierując sprawę na drogę procesu, w toku którego dłużnik powołuje się na zarzut przedawnienia i nie zgadza się z twierdzeniem wierzyciela o przerwie biegu przedawnienia na skutek uznania długu podnosząc, że oświadczenie to (z różnych przyczyn chociażby z powodu choroby, wyjazdu zagranicznego innego współnika czy członka zarządu; pomijam rzecz jasna celowe działania dłużnika nastawione na zwołania wierzyciela, tak aby doszło do przedawnienia roszczenia) poczynione zostało niezgodnie z zasadami reprezentacji obowiązującymi w danej spółce a zatem jest nieskuteczne.

Od razu trzeba wskazać, że odwoływanie się w takiej sytuacji do wyjątkowej regulacji art. 5 kc niczego nie załatwia²⁸, natomiast przyjęcie, że uznanie długu jest tylko oświadczeniem wiedzy do którego nie stosuje się całego rygoryzmu zasad odnośnie reprezentacji osób prawnych i tzw. ułomnych osób prawnych – jak najbardziej tak.

W tym kontekście warto wskazać na wyrok SN z 23.10.2001 r.²⁹ w którym uznał on, że „zatrudnienie na stanowisku, z którym wiąże się wystawianie faktur zawierających wezwania ich płatników do zapłaty w określonym ter-

minie, jest równoznaczne z udzieleniem przez pracodawcę stałego pełnomocnictwa do dokonywania tych czynności”. SN wskazał w uzasadnieniu tego orzeczenia, że „nieracjonalne, godzące w płynność obrotu byłoby wymaganie od nich działania w tym zakresie przez osoby powołane do ich reprezentacji jako osób prawnych, zwłaszcza gdy dotyczyłoby to przedsiębiorstw o znacznych rozmiarach, których działalność wymaga wystawiania setek i tysięcy faktur oraz wezwań do zapłaty”.

Idąc tym samym tokiem rozumowania należy stwierdzić, że np. zatrudnienie na stanowisku, z którym wiąże się z prowadzenie ksiąg rachunkowych osoby prawnej i sporządzanie pisemnej informacji o stanie salda, wysyłanej do kontrahenta jest równoznaczne z udzieleniem przez pracodawcę stałego pełnomocnictwa do dokonywania tych czynności.

Co więcej jak słusznie wywodzi M. Pyziak-Szafnicka trudno sobie wyobrazić lepszy przykład oświadczenia wiedzy niż sporządzona przez służby finansowe osoby prawnej i skierowana do wierzyciela pisemna informacja o stanie salda. Dowód istnienia długu, nie dość, że oczywisty, pochodzi jeszcze od osób najlepiej zorientowanych w stanie finansów dłużnika i – co więcej – sporządzono go dla wierzyciela.³⁰

Pogląd ten zaakceptował SN w uzasadnieniu wyroku z 19.09.2002, II CKN 1312/00³¹ uznając, że „nie jest konieczne, by w przypadku osób prawnych uznanie roszczenia w po-

²⁸ Jest tak chociażby, dlatego, że przegląd orzecznictwa z ostatnich lat wskazuje, że Sąd Najwyższy rzeczywiście stosuje art. 5 kc jedynie w wypadkach wyjątkowych. W uzasadnieniu wyroku z 24.04.1997r, II CKN 118/97, OSP 1/98, poz. 3 z aprobowaną glosą A. Szpunara trafnie SN wskazał, że unormowanie art. 5 kc ma charakter całkowicie wyjątkowy – przełamuje bowiem zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe podlegają ochronie prawnej; jej odmowa musi zatem być uzasadniona faktem zachodzenia okoliczności rażących i nie akceptowalnych ze względów aksjologicznych ewentualnie teleologicznych.

²⁹ OSNC 2002, nr 7-8, poz. 94.

³⁰ Tak słusznie M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie...*, op.cit., s.134, J. P. Naworski, *Problematyka...*, op.cit., s. 895-896.

³¹ OSNC 2003, nr 12, poz. 198.

staci oświadczenia wiedzy musiało być dokonane przez jej organ bądź przedstawiciela jak błędnie przyjęto to w wzmiankowanej już wyżej uchwale z 26.04.1995, III CZP 39/95”.

Nie sposób nie zgodzić się z J.P. Naworskim³² co do tego, że:

- jeżeli uznanie niewłaściwe pochodzi od osób tworzących kolegialny organ osoby prawnej uprawniony do jej reprezentacji, to nie obowiązują, określone w przepisach prawa lub w umowie (statucie), reguły wymagane do reprezentacji osoby prawnej; uznanie niewłaściwe dokonane choćby przez jedną z osób fizycznych będącej piastunem organu osoby prawnej, wystarcza do przerwania biegu przedawnienia roszczenia.
- uznanie niewłaściwe może pochodzić nie tylko od osób tworzących organ osoby prawnej, lecz także od osób wchodzących w skład służb finansowych dłużnika, które potwierdzają istnienie długu wobec wierzyciela, zatrudnionych na stanowisku, z którym wiąże się dokonywanie tego rodzaju czynności; waloru uznania właściwego nie mają natomiast oczywiście oświadczenia potwierdzające istnienie długu pochodzące od szeregowych pracowników osoby prawnej.
- nawet, gdyby przyjąć, że uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy, które musi pochodzić od osób uprawnionych do składania oświadczeń woli lub, idąc jeszcze dalej uznać je za oświadczenie woli, to i tak potwierdzenie istnienia długu przez

pracowników służb finansowych osoby prawnej doprowadzi do przerwy biegu terminu przedawnienia, skoro jest dokonane przez osoby umocowane, w sposób dorozumiany, do dokonywania tych czynności. Należy zatem stwierdzić – za częścią doktryny i judykatury – że świadomość istnienia długu uzewnętrzniona przez jedną z osób fizycznych tworzących organ osoby uprawnionej stanowi uznanie niewłaściwe.

Na koniec naszych uwag przyjrzyjmy się jeszcze krótko regulacji art. 124 § 1 kc w kontekście tego od jakiej daty przedawnienie biegnie na nowo po jego przerwaniu.

Otóż przepis ten stanowi lakonicznie, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Jak to już zostało wzmiankowane w konsekwencji uznania roszczenia cały okres od rozpoczęcia biegu przedawnienia do momentu jego przerwania traci znaczenie prawne i nie podlega wliczeniu do okresu przedawnienia na skutek czego przedawnienie po przerwie biegnie na nowo według tych samych zasad jak pierwotnie. Zatem uznanie unicestwia dotychczasowy bieg terminu przedawnienia w dniu jego dokonania; przeważa przy tym w doktrynie stanowisko, że termin przedawnienia biegnie na nowo od dnia następnego a jako argument za nim wskazuje się art. 111 § 2 kc stanowiący, że jeżeli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło.³³

³² Zob. J. P. Naworski, *Problematyka...*, op.cit., s. 898.

³³ Tak. np. J. Ignatowicz [w:] *System prawa Cywilnego Tom I Część ogólna*, Ossolineum 1985, s. 838; A. Brzozowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, t. I, Warszawa 1997, s. 289.

Innego zdania są natomiast A. Wolter i J.P.Naworski³⁴ uważając, że bieg terminu przedawnienia – przerwany przez uznanie roszczenia – rozpoczyna się na nowo od dnia uznania. Taki pogląd wyrażany też był na gruncie art. 195 § 2 i art. 196 k.z. kodeksu zobowiązań, który w kwestii obliczenia terminów nie różnił się od kodeksu cywilnego.

A. Wolter wskazuje przykładowo, że gdy bieg 10 letniego terminu przedawnienia rozpoczął się w dniu 1.04.1986r. a w dniu 1.10.1992r. osoba przeciwko której roszczenie było skierowane uznała je, nowy bieg przedawnienia rozpoczął się 1.10.1992r. i zakończył 1.10.2002r. Z kolei J.P. Naworski trafnie i przekonująco wywodzi, że termin przedawnienia jest z reguły oznaczony w latach, wyjątkowo w miesiącach a zatem do jego obliczania należy stosować nie art. 111 § 2 k.c., lecz art. 112 zd. 1 k.c., w świetle którego za początkowy należy uważać dzień, w którym nastąpiło zdarzenie, a nie dzień następujący po tym zdarzeniu; jego zdaniem ponieważ przepis art. 112 zd. 1 k.c. odnosi się także do terminów przedawnienia, trudno zrozumieć, dlaczego na gruncie art. 124 § 1 k.c. pozostał on niezauważony, a cała uwaga współczesnego piśmiennictwa skupiła się na art. 111 § 2 k.c.

Podsumowując – na gruncie problematyki niewłaściwego uznania długu brak jednolitości poglądów zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie, co z punktu widzenia chociażby pewności stosunków prawnych nie jest pożądanym stanem rzeczy.

Na koniec należy jeszcze podnieść i to, że w projekcie księgi pierwszej kodeksu cywilnego opracowanym przez Komisję Kodyfika-

cyjną Prawa Cywilnego art. 185 regulujący uznanie długu ma brzmienie: „uznanie roszczenia w formie pisemnej przez osobę przeciwko której roszczenie przysługuje, dokonane przed upływem terminu przedawnienia, powoduje rozpoczęcie biegu podstawowego terminu przedawnienia na nowo”. W uzasadnieniu tegoż projektu stwierdza się zaś, że „zastrzono wymogi dotyczące uznania roszczenia. Na bieg przedawnienia wpływać ma wyłącznie uznanie dokonane w formie pisemnej. Kierunek zmian w tym zakresie zgodny jest z rozwiązaniami spotykanymi w wielu systemach prawnych. Mają one na celu usunięcie wątpliwości dotyczących tego, czy doszło, czy też nie do zakłócenia biegu przedawnienia. Przedstawiona propozycja nie ingeruje w jakikolwiek sposób w dyskusję dotyczącą tego jakie zachowanie dłużnika stanowi uznanie roszczenia. Jej wyłącznym celem jest usunięcie wątpliwości co do tego jakie oświadczenia wpływają na bieg przedawnienia”. Wydaje się zatem, że także po wejściu w życie nowego kodeksu cywilnego spór co do charakteru prawnego uznania niewłaściwego długu nadal będzie otwarty; jedynie zagadnienie formy jego złożenia przestanie budzić wątpliwości.

SŁOWA KLUCZOWE

oświadczenie woli, oświadczenie wiedzy, roszczenie, uznanie, przedawnienie

STRESZCZENIE

Uznanie roszczenia jest instytucją prawną występującą zarówno na gruncie przepisów kodeksu cywilnego jak też chociażby kodeksu postępowania cywilnego. Niniejszy ar-

³⁴ Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo..., op.cit., s. 364, J. P. Naworski, Problematyka..., op.cit., s. 898-899.

tykuł poświęcony jest tylko tzw. niewłaściwemu uznaniu roszczenia (uznaniu długu) a po drugie tylko li tylko w kontekście jego wpływu na bieg terminu przedawnienia roszczenia. Zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie natura prawna niewłaściwego uznania długu jest sporna. Osobiście jestem zdania, że jest ono oświadczeniem wiedzy (a nie oświadczeniem woli) do którego nie stosuje się całego rygoryzmu przepisów o czynnościach prawnych w szczególności dotyczących zasad reprezentacji osób prawnych. Póki co może być ono dokonane nie tylko wyrażnie, ale także chociażby w sposób dorozumiany, a jego skutkiem jest zawsze przerwa biegu przedawnienia.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Anerkennung eines Anspruchs ist eine rechtliche Institution, die unter anderem auf

dem Grund des Zivilgesetzbuches und der Zivilprozessordnung vorkommt.

Dervorliegende Artikel ist nur der sogenannten unzuständigen Anerkennung eines Anspruchs gewidmet (der Anerkennung einer Schuld) und das nur im Kontext ihres Einflusses auf den Lauf der Verjährungsfrist eines Anspruchs. Sowohl in der Doktrin als auch in der Rechtsprechung ist eine rechtliche Natur der unzuständigen Anerkennung einer Schuld umstritten. Ich persönlich bin der Meinung, dass sie eine Wissenserklärung (und nicht die Willenserklärung) ist, zu der es kein ganzer Rigorismus der Rechtsgeschäftsvorschriften angewandt wird, insbesondere diese Vorschriften, die die Vertretungsgrundsätze der juristischen Personen betreffen.

Inzwischen kann sie in beliebiger Form vorgezogen werden, nicht nur deutlich, sondern auch auf konkludente Weise und ihre Folge ist immer die Verjährungsunterbrechung.

BIBLIOGRAFIA

- A. Brzozowski w: Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, t. I, Warszawa 1997
- S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego Księga pierwsza Część ogólna, Warszawa 2001
- S. Garlicki, M. Piekarski, A. Stelmachowski, Odpowiedzialność cywilna za niedobory, Warszawa 1970
- J. Ignatowicz w: System prawa cywilnego T.I Część ogólna Ossolineum 1985
- B. Kordasiewicz w: System prawa prywatnego Tom 2 Prawo cywilne-część ogólna, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2008
- D. Kulgawczuk, Niewłaściwe uznanie długu i jego skutki procesowe, Monitor Prawniczy 2008, nr 6
- J. P. Naworski, Problematyka przerwy biegu przedawnienia na skutek uznania niewłaściwego przez dłużnika będącego osobą prawną, cz. II, MoP 2004, Nr 19
- M. Pyziak-Szafnicka, Przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie, Rejent 1993, nr 9
- M. Pyziak-Szafnicka, Uznanie długu, Warszawa 1996
- Z. Radwański, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2005

- P. Stępień, Glosa do orz. SN z 24.11.1961r., I CR 1077/60, OSPiKA 1963, nr 2
A.Szpunar, Wpływ uznania roszczenia na bieg przedawnienia, NP 1973, nr 7-8
A. Wolter, Uznanie roszczenia a przedawnienie i termin zawity, NP 1960, nr 11
A.Wolter, J.Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne Zarys części ogólnej Warszawa 1998
S. Wójcik, Zagadnienia etyczne przedawnienia roszczeń w: Księga pamiątkowa ku czci J. Ignatowicza, Lublin 1988

NOTA O AUTORZE

Dr Grzegorz Wołak jest sędzią Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu, przewodniczącym Wydziału VIII Grodzkiego tegoż Sądu.